



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

# Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 38 - 2002 • LICZBA STRON 2 (s. 447-448) • © PISM • NR EGZ.

~~44~~  
PISM 20

---

## KOMUNIKATY

### Polski Instytut Spraw Międzynarodowych i stosunki polsko-niemieckie

Ryszard Stemplowski

[A] We wrześniu 2000 r. (sic) przedłożyłem pisemnie Ministrowi Spraw Zagranicznych wyniki przeprowadzonej w Instytucie konsultacji w zakresie stosunków polsko-niemieckich. Przedstawiłem postulaty i uwagi nawiązujące do opinii wyrażonych przez prof. W. Borodzieja, prof. J. Holzera, prof. M. Tomalę, dr K. Wóycickiego i prof. J.W. Borejszę, moich rozmów z analitykami Instytutu (m.in. P. Kosiński, gen. M. Sobolewski) oraz wcześniejszych obserwacji własnych, formułując wymieniony list jako wyraz mego stanowiska po tych konsultacjach. Zawierał on m.in. następujące opinie:

- 1) Pierwsza warstwa formuły pojednania wyczerpała się i potrzebne jest pogłębienie i rozszerzenie stosunków. Istnieje jednak wrażenie niedostatecznej aktywności po stronie polskiej. Może ono częściowo wynikać z niedostatecznej aktywności informacyjnej rządu. Wrażenie niskiej aktywności nie dotyczy jednak wyłącznie rządu, odnosi się także do Sejmu i organizacji pozarządowych. Istnienie ok. 150 umów o partnerstwie miast także nie funkcjonuje w świadomości społecznej jako doniosły czynnik współpracy sąsiedzkiej.
- 2) Celowe byłoby konsultowanie z rządem niemieckim spraw, które wykraczają poza stosunki polsko-niemieckie, w szczególności – polityki RP, RFN i UE wobec Federacji Rosyjskiej, Ukrainy. Jeżeli ma to już choćby częściowo miejsce, to warto takie zjawisko zasygnalizować publicznie.
- 3) Instytucjonalne możliwości kontaktu pomiędzy ludźmi kultury, nauki, polityki, nigdy nie były wystarczające, a w ostatnich latach jeszcze osłabły. Rząd mógłby zasygnalizować swoje zainteresowanie przedsięwzięciami w tej dziedzinie. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych planuje organizację spotkań typu „Okragły Stół”, poczynając od krajów sąsiadujących z Polską i mógłby prowadzić doroczne spotkania

polsko-niemieckie (podobne do brytyjsko-niemieckich w Königswinter), np. w Pułtusk.

- 4) Potrzebna jest antycypacja wymiany urzędników ministerialnych pomiędzy Polską i Niemcami, na wzór wymiany w UE, zaczynając już teraz od nieformalnych, grupowych spotkań dyrektorów departamentów obsługujących współpracę zagraniczną ministerstw i urzędów centralnych, oswajając tych ludzi z nowymi instytucjami i budując wzajemne zaufanie pomiędzy potencjalnymi partnerami.
- 5) Stan informacji medialnej może wskazywać na zastój w rozmowach o dobrach kultury (znajdujące się w Polsce zbiory pochodzące z Niemiec, wojenne straty kultury polskiej). Zastój szkodziłby naszym interesom. Przekazanie przez Polskę zbiorów mogłoby wiązać się m.in. z umową, że określona instytucja polska otrzymuje prawo pierwszej publikacji tych tekstów, nut, fotografii, innego rodzaju obiektów, katalogu zbiorów. Istnieje też projekt przekazania części zbiorów Europejskiemu Centrum Kultury w Polsce.
- 6) Konieczne jest zwiększenie wysiłków sprzyjających podtrzymaniu znajomości języka polskiego w RFN, gdzie żyje ok. 1,5 mln osób wychowanych w naszym języku, nie tylko nieżyczliwych nam często emigrantów ze Śląska czy Mazur, ale także – wielkiej liczby osób pasywnych oraz mocno zróżnicowanej i znacznej liczebnie grupy Polaków.
- 7) Potrzebne jest przygotowanie się do sytuacji, kiedy Berlin stanie się silnym centrum regionu obejmującego znaczną część terytorium Polski. Wykazanie teraz inicjatywy wobec aglomeracji berlińskiej zapewni nam lepszą pozycję w przyszłości. Korzystne byłoby położenie nacisku na Szczecin jako miejsce kontaktu polsko-niemieckiego. Most we Frankfurcie prowadzi Niemców na polską wieś, most w Szczecinie – do polskiego miasta, ale to miasto ma teraz łatwiejsze połączenie ze stolicą Niemiec, niż z wielkimi miastami polskimi czy stolicą Polski. Korzystne byłoby także wsparcie organizacji pozarządowych w regionie przygranicznym.
- 8) Wskazane byłoby takie ukierunkowanie wymiany młodzieży, żeby wizyty niemieckie obejmowały rozmaite regiony Polski, a współpraca ta objęła większą liczbę osób. Pedagogika tych wizyt darzy obecnie przywilejem tereny zachodnie i północne.

Minister na list nie odpowiedział, wobec czego nie kontynuowaliśmy tej formy konsultacji jako nieprzydatnej, ale niedawno dowiedzieliśmy się w Instytucie przypadkowo, że w dniu 25 stycznia odbędzie się w Warszawie Forum Polsko-Niemieckie, organizowane na zlecenie MSZ przez jedną z fundacji.

[B] „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, wydawany przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, przynosi w nr 3(3)2001 ekspertyzę Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych – „Skutki Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, z dnia 17 czerwca 1991 roku”. Redaktorem ekspertyzy jest jeden z polskich czołowych autorytetów w dziedzinie stosunków polsko-niemieckich, profesor Włodzimierz Borodziej, a współautorami są: Krzysztof Bałon, Danuta Berlińska, Marek A. Cichocki, Roland Freudenstein, Beata Górka-Winter, Jerzy Kleer, Paweł Kosiński, Małgorzata Lawrowska, Edyta Posel-Częściak, Marek Tałasiewicz, Henning Tewes, Kazimierz Wóycicki, Krzysztof Malinowski. Tenże numer „Polskiego Przeglądu Dyplomatycznego” zawiera również artykuł wybitnego specjalisty w tym zakresie, profesora Mieczysława Tomali, oraz opracowania profesora Cezarego Mika i analityków Instytutu (Janusz Dolęga, Rafał Tarnogórski) nt. prawnego znaczenia wymiany listów ministrów spraw zagranicznych Polski i Niemiec w sprawie mniejszości.

[15 stycznia 2002]